

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 maja 2020 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **P.R.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 12 czerwca 2019 r., sygn. akt XI Ka [...], zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 21 lutego 2019 r, sygn. akt II K [...],

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 21 lutego 2019 r. (sygn. akt II K [...]) P.R. został uznany winnym tego czynów z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączny dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyrok ten został utrzymany w mocy Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 12 czerwca 2019 r. (sygn. akt XI Ka [...]). Dokonano jedynie korekty w zakresie podstawy prawnej zakazu prowadzenia pojazdów.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

„I. art. 4, 7, 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k. polegające na częściowej tylko, a nadto dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznawania zarzutów apelacji, a w konsekwencji powielenie jego błędnej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, poprzez:

1) niezasadne uznanie, iż zebrane dowody, a w szczególności treść zeznań świadków i wyjaśnień złożonych przez oskarżonego oraz opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej pozwalają na nie budzące wątpliwości uznanie, iż P.R. w dacie zdarzenia znajdował się w stanie „pod wpływem” substancji psychotropowej w postaci amfetaminy;

2) zaaprobowanie niesłusznych, dokonanych wbrew zasadom logiki, wniosków Sądu Rejonowego poczynionych z pominięciem istotnej, przeważającej - korzystnej dla oskarżonego - części materiału dowodowego, który w stopniu oczywistym wskazuje na brak realnego działania środka na organizm oskarżonego i upośledzenie jego funkcji psychomotorycznych; błędne utożsamienie obecności środka odurzającego w organizmie skazanego z realnym jego wpływem na sprawność psychomotoryczną; dowolne uznanie, bez oparcia w materiale dowodowym, iż sam fakt spowodowania wypadku drogowego świadczy o oddziaływaniu środka na organizm sprawcy i uznanie wskutek powyższego, że P.R. spowodował wypadek drogowy znajdując się w stanie pod wpływem środka odurzającego - co skutkowało przeprowadzeniem niepełnej, pozornej kontroli instancyjnej zapadłego wyroku;

II. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych zawartych w petitum apelacji, i w konsekwencji niewystarczające wskazanie powodów, dla których zarzuty i wnioski apelacji nie zostały przez Sąd Okręgowy uwzględnione, a mianowicie:

1) *nienależytym rozpatrzeniu przez Sąd II instancji zarzutów obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., (pkt 1 i 2 apelacji) oraz błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 3 tiret 1 apelacji) - odnoszących się do braku w zebranych materiale dowodowym jakichkolwiek ujawnionych zewnętrznych objawów działania środka na skazanego oraz do dowolnej oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej - i w związku z powyższym bezpodstawne przyjęcie, iż zaistniało znamię działania „pod wpływem środka odurzającego” w rozumieniu art. 178 § 1 k.k.;*

2) *braku pełnego wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd nie uwzględnił zarzutu braku świadomości skazanego ewentualnego wpływu środka na jego organizm (pkt 3 tiret 2 apelacji).”*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w L. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację, zarówno Prokurator, jak i pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych wniesli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Autor kasacji podnosi w niej w zasadzie zarzuty, które były już przedmiotem jego apelacji. Czyni to jednak w powiązaniu ze stosownymi przepisami procedury karnej dotyczącymi braku adekwatnego rozpoznania zwykłego środka odwoławczego i tym samym przeniesienia określonych błędów Sądu I instancji na Sąd odwoławczy. Autor kasacji kwestionuje poprawność rozpoznania apelacji w zakresie oceny zarzutów dotyczących znajdowania się sprawcy pod wpływem amfetaminy tempore criminis oraz jego świadomości tego stanu.

Sąd odwoławczy wyraźnie, w nawiązaniu do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie podkreślił, że biorąc pod uwagę stężenie amfetaminy w organizmie sprawcy oraz tempo jej eliminacji (na moment badania po wypadku) należy przyjąć zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, że pierwotna dawka zażyta przed rozpoczęciem prowadzenia pojazdu przekraczała znacznie dawkę

tw. terapeutyczną. Z tym wysokim stężeniem Sąd odwoławczy powiązał także prawidłowość konstatacji Sądu I instancji o tym, iż sprawca był świadomy tego, że po takiej ilości zażytego środka jest jeszcze pod jego wpływem ponad dobę później. Dalej – Sąd odwoławczy bazował na opinii biegłych w zakresie m.in. oceny zewnętrznych oznak znajdowania się pod wpływem amfetaminy i co za tym idzie konstatacja o braku ewidentnych dostrzegalnych dla osób postronnych przejawów zażycia tego konkretnego narkotyku nie jest wnioskiem nielogicznie rzekomo wyciągniętym z tejże opinii. Ten jej wątek nie został skutecznie zakwestionowany ani w apelacji, ani kasacji. Wskazania biegłych co do rezultatów badań DRUID nie czynią, tak jak zdaje się na to wskazywać w apelacji skarżący wniosków Sądu I instancji ani Sądu odwoławczego rażąco błędnymi czy dowolnymi. Sądy wyraźnie powiązały irracjonalność i brawurę manewrów poprzedzających wypadek ze wskazanymi przez biegłych efektami działania amfetaminy na OUN. Skarżący, jak wynika z zarzutów zarówno apelacji i ich modyfikacji w kasacji nie akceptuje okoliczności, iż jego mandant w istocie był świadom, że nieco dobę po zażyciu sporej ilości amfetaminy substancja ta wciąż znajduje się w jego organizmie i najpewniej upośledza jego reakcje.

Istota postępowania kasacyjnego polega jednak nie tyle na wykazaniu, że można inaczej ocenić materiał dowodowy, nawet prezentując lepiej uargumentowaną wersję, lecz na wykazaniu, że utrzymanie w mocy wyroku przez Sąd II instancji było pokłosiem rażących błędów procesowych, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie. Nie chodzi zatem o spór dotyczący wersji wydarzeń, ale wykazanie, że ta przyjęta przez Sąd I instancji i niezakwestionowana skutecznie w postępowaniu apelacyjnym wynika z rażąco błędnie zastosowanego prawa. W niniejszej sytuacji nie mamy jednak z takim przypadkiem do czynienia.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.